

Agnieszka Rypel

Retoryczne strategie komunikacyjne w wybranych podręcznikach do nauki religii w szkole podstawowej

Język - Szkoła - Religia 4, 289-299

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Rypel
UKW Bydgoszcz

RETORYCZNE STRATEGIE KOMUNIKACYJNE W WYBRANYCH PODRĘCZNIKACH DO NAUKI RELIGII W SZKOLE PODSTAWOWEJ

Jednym ze skutków ponownego wprowadzenia religii do szkoły jest pojawienie się nowego w polskiej powojennej praktyce katechetycznej środka dydaktycznego, jakim jest podręcznik. Dotychczas katecheci wykorzystywali tradycyjne w swej formie katechizmy zawierające dogmatyczne pytania i odpowiedzi lub książeczki do nabożeństwa, z których dzieci uczyły się modlitw, przykazań, głównych prawd wiary itp. Choć obecnie bujnie rozwija się nurt katechezy internetowej¹, a nawet wirtualnej², to właśnie podręczniki, z racji niejako instytucjonalnego nakazu korzystania z nich w szkole, stanowią najbardziej rozpowszechnione narzędzie katechizowania dzieci i młodzieży. Ta powszechność, a jednocześnie brak współczesnych wzorów oraz odległość tradycji, do których można by się odnieść, sprawiają, że ustalenie kryteriów wartościowania i ewaluacji podręczników do nauczania religii stało się dzisiaj ważnym wyzwaniem dydaktycznym. Kryteria te wywieść można na przykład z ogólnodydaktycznych

¹ Por. np. katechezy ze Strony Biblijnej Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu (www.biblia.poznan.pl/SB/wirtkat.htm).

² Jako przykład może posłużyć projekt Katecheza Multimedialna „Ichtis”, którego celem to między innymi uatrakcyjnienie i ułatwienie przyswajania wiedzy religijnej oraz dostarczenie skutecznej pomocy katechetom i duszpasterzom. Projekt składa się z fotograficznej historyjki ewangelizacyjnej o miłości. Kilka ścieżek rozwoju fabuły umożliwia podejmowanie decyzji w imieniu bohaterów i stosownie do nich oferuje różne zakończenia. Ponadto w projekcie zawarto testy wyboru sprawdzające na czterech poziomach zaawansowania (poganin, katechumen, chrześcijanin, teolog) wiedzę dotyczącą Biblii, liturgii, życia Kościoła, a także ćwiczenia (np. rozsypanki) do nauki cytatów z Pisma Świętego oraz test służący odróżnianiu dogmatów od herezji. Nie zabrakło również gier pamięciowych, służących między innymi zapamiętywaniu symboli religijnych.

funkcji podręcznika³, z zasad badania wskaźnika czytelności tekstów⁴ lub z realizowanego w danym podręczniku modelu dialogowości⁵. W moim referacie chciałabym wskazać na jeszcze jedną możliwość badania podręczników do nauczania religii i wykorzystać w tym celu analizę retoryczną.

Do inspiracji tradycją retoryczną skłania kilka zasadniczych względów. Pierwszym z nich jest wielki renesans retoryki, która przez dłuższy czas uchodziła za dyscyplinę ostatecznie zamkniętą, ograniczoną do spetryfikowanych wzorów klasycznej wymowy, nierzadko w kolejnych epokach krytykowanej, a nawet ośmieszanej. Tymczasem zapoczątkowany w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku rozwój gramatyki tekstu oraz lingwistycznej teorii prozy sprawił, że retorykę poczęto postrzegać nie tylko w kategoriach wiedzy o zasobie już sprawdzonych technik argumentacji, ale także, a może nawet przede wszystkim, jako technikę generatywną, która, dzięki dysponowaniu pewnymi mechanizmami argumentacyjnymi, pozwala na generowanie przekonujących argumentów, dostosowanych do aktualnych potrzeb⁶. Obecnie retorykę traktuje się również jako technikę, a zarazem sztukę konstruowania tekstów oraz jako teorię prozy lub styl myślenia, którego cechą jest posługiwanie się gotowymi szablonami⁷. Uniwersalny charakter retoryki najlepiej ujmuje definicja J. Z. Lichańskiego, według którego „retoryka to system reguł budowy nieskończonej liczby poprawnych tekstów, które zbudowane są ze skończonej liczby poprawnych zdań, uporządkowanych według określonych zamierzeń autora. Definicja ta mniej więcej odpowiada zakresowo klasycznemu pojęciu, uwzględnia też sugestie wysuwane przez współczesnych badaczy. Z drugiej strony podkreśla fakt, że retoryce podporządkowane są dwa plany wypowiedzi: składniowostylistyczny i semantyczny oraz że cechą istotną retoryki jest teleologiczność, jaką ona, z definicji, narzuca wszelkim tekstom. Retoryka zatem opisuje pewne prawidło-

³ Por. np.: W. Okoń, *Funkcja i treść podręcznika szkolnego*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 4; Cz. Kupisiewicz, *Metody programowania dydaktycznego i ich zastosowanie w budowie podręcznika*, [w:] *Z warsztatu podręcznika szkolnego*, red. T. Parnowski, Warszawa 1973; D. Zujew, *Podręcznik szkolny*, Warszawa 1980.

⁴ Por. Zarębina M., *Rola szkoły w rozwoju języka (słownika) młodzieży*, „Socjolingwistyka”, nr 1: *Polityka językowa*, Katowice 1977.

⁵ Por. J. Nocoń, *Jak w podręcznikach do języka polskiego „rozmawia się z uczniem”*, [w:] *Podręczniki do kształcenia polonistycznego w zreformowanej szkole – koncepcje, funkcje, język*, red. H. Synowiec, Katowice 2007.

⁶ J. Ziomek, *O współczesności retoryki*, [w:] *teoretycznoliterackie tematy i problemy*, red. J. Sławiński, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1986, s. 94.

⁷ J. Z. Lichański, *Retoryka. Przegląd współczesnych szkół i metod badawczych*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1984, s. 16.

wości konstrukcji wszelkich tekstów oraz posługiwania się nimi⁸, a więc także narracji podręcznikowej.

Kolejnym argumentem przemawiającym za przyjęciem retorycznej perspektywy badawczej jest znaczenie, jakie tradycyjnie retoryka przypisuje audytorium. Wypowiedź może być bowiem skuteczna tylko wówczas, gdy jest dostosowana do audytorium, które trzeba nakłonić lub przekonać. Kwestia ta wydaje się szczególnie istotna dla szkolnego katechizowania. Słowo „katecheza” wywodzi się od greckiego czasownika „katecheo”, który dosłownie znaczy „brzmieć, grzmieć z góry”, „wywoływać echo”. Oczywiście jest, że współczesne nauczanie religii i przekazywanie związanych z nią wartości nie będzie skuteczne, jeśli ograniczy się je wyłącznie do „grzmienia i brzmienia z góry”. Na niepowodzenie skazane jest nauczanie prowadzone z pozycji wyłącznego autorytetu mającego monopol na prawdę i wiarę i nie uwzględniające faktu, że dzieci i młodzież żyją w świecie, który oferuje im alternatywne systemy wartości i promuje laicki, areligijny model życia.

Nie oznacza to jednak wcale, że należy relatywizować prawdy przekazywane przez religię. Retoryka wykorzystana w toku katechezy nie odnosi się przecież do prawdy, ale do przekonywania. „Prawda jest bezosobowa i to, czy się ją uznaje, czy nie, nie zmienia w niczym jej charakteru. Zaś przekonanie jest zawsze przekonaniem jednego lub wielu umysłów, do których się zwracamy⁹. Z perspektywy odbiorcy podręcznika cenne jest to, że ktoś stara się uzyskać jego zgodę, usiłuje go przekonać zamiast ignorować lub pouczać bez zwracania uwagi na jego opinię. Warto także zaznaczyć, że kontakt umysłowy pomiędzy nadawcą i odbiorcą wymaga wspólnego, zrozumiałego języka. Nie można jednak zakładać, że zrozumienie równoznaczne jest z akceptacją przedstawionych twierdzeń. Ch. Perelman zauważa, że „uzyskanie wpływu na audytorium wymaga uprzedniego poznania go, to jest poznania twierdzeń, które słuchacze już przyjęli i na których będzie można oprzeć argumentację. Ważna jest znajomość nie tylko tego, jakie twierdzenia audytorium przyjmuje, lecz co więcej – jaka jest intensywność ich akceptacji, gdyż właśnie one będą stanowić punkt wyjścia dalszych argumentów¹⁰.”

Nie bez znaczenia jest także fakt, iż „retoryka była pierwotnie sztuką pogan i w jakiejś mierze odzwierciedla ich sposób myślenia, filozofowania, wątpienia o realności prawdy¹¹”. Ujęcie takie może pomóc współczesnym katechetom, zwracającym się często do odbiorców wprawdzie ochrzczonych, ale prezentują-

⁸ Ibidem

⁹ Ch. Perelman, *Nowa retoryka i wartości*, [w:] *O retoryce. Wybrane zagadnienia z teorii literatury*. red. J. Z. Lichański, Warszawa 1995, s. 98.

¹⁰ Ibidem, s. 100.

¹¹ P. Urbański, *Kazanie i retoryka*, [w:] *Fenomen kazania*, red. o. W. Przychyna CSsR, Kraków, 1994, s. 81.

nych mentalność w znacznej mierze neopogańską. Retoryka może pozwolić na zrozumienie także i takich słuchaczy. Zmusza do precyzyjniejszej i bardziej wszechstronnej argumentacji tematu i każe poszukiwać argumentów innych, niż tylko tych wywodzących się z autorytetu Pisma Świętego i Kościoła¹².

Inspiracja retoryką wynika także z tego, że sztuka wymowy już od zarania chrześcijaństwa związana była z nauczaniem religii i przepowiadaniem jej prawd. Jak wiadomo klasyczna retoryka formułowała trzy obowiązki mówcy: *docere* (uczyć, informować, instruować), *movere* (poruszać, naginać) i *delectare* (sprawiać przyjemność, zachwycać). Wynikały one z założenia, że *logos* nie zawsze warunkuje *ethos*, co oznacza, że znajomość prawdy nie gwarantuje zgodnego z nią postępowania. Kościelna homiletyka, choć nie w całej rozciągłości, przejmowała od starożytnych retorów przeświadczenie, że nie wystarczy racjonalne przekonanie i udowodnienie prawdy objawionej w Piśmie Świętym. Zgodnie z zasadami retoryki nauczanie Kościoła odwoływało się także do emocji i woli odbiorców tak, aby prawdę tę uznali oni za własną.

Jak wynika z przedstawionych wyżej założeń, w podręcznikach do nauczania religii zbadać można zatem nie tylko ich warstwę logicznogramatyczną, czyli informującą oraz teoretyczno-ideologiczną, związaną ściśle z doktryną katolicką, ale także warstwę perswazyjną¹³.

Celem warstwy perswazyjnej (retorycznej) jest przekonanie odbiorcy poprzez odpowiednio skonstruowany tekst, że to, co podaje warstwa informacyjna, powinno być przez czytelnika zaakceptowane i przyjęte jako oczywiste. Ponadto chodzi o to, aby przesłanie doktrynalne dotarło do odbiorcy niejako automatycznie, właśnie za pomocą stosowanych w podręczniku zabiegów i mechanizmów retorycznych oraz argumentacji. Czytelnika zjednuje nie tylko logiczna argumentacja, ale także skierowane do niego przyjazne zwroty, wciąganie go do przeprowadzanych przez autora wnioskowań. Inne sposoby przekonywania odbiorcy związane są z samą kompozycją tekstu. Funkcje perswazyjne pełnić zatem mogą, np. uwypuklenie jakiś stwierdzeń, zapowiedź dalszych informacji poza ciągiem chronologicznym, zabiegi selekcji i hierarchizacji. Istnieje także szereg środków dostarczanych przez retorykę klasyczną, do których należą rozmaite figury myśli oraz figury słów¹⁴.

Zgodnie z elementarnymi założeniami dydaktyki ogólnej podręcznik szkolny posiada określoną strukturę wewnętrzną, składającą się z szeroko rozumianego tekstu oraz z elementów pozatekstowych, stanowiących obudowę tekstu głów-

¹² Ibidem, s. 82.

¹³ Por. J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996.

¹⁴ Por. J. Topolski, *ibidem* 106-108; tegoż, *Świat bez historii*, Poznań 1998, s. 243-245; tegoż, *Historia czy literatura? Kontrowersje wokół statusu nauki historycznej*, [w:] „Kwartalnik Historyczny”, 1993, z. 4, s. 295-296.

nego. Płaszczyznę oddziaływania perswazyjnego stanowić może zarówno autor-ski tekst główny wraz z dodanymi do niego tekstami uzupełniającymi, jak i obudowujące go elementy pozatekstowe, takie, jak np. wstęp, zakończenie, motto, a nawet spis treści¹⁵. Dokładne omówienie retorycznych strategii komunikacyjnych stosowanych we wszystkich elementach strukturalnych wybranego podręcznika do nauczania religii wykracza znacznie poza ramy jednego referatu, dlatego też skoncentruję się przede wszystkim na omówieniu retoryki elementów pozatekstowych. Przedmiotem analizy będą trzy podręczniki do nauczania religii w szkole podstawowej: *Powołani przez Boga Ojca* (kl. IV), *Umiłowani w Jezusie Chrystusie* (kl. V), *Uświęceni w Duchu Świętym* (kl. VI) pod redakcją ks. J. Szpeta i D. Jackowiak, wydane w Poznaniu przez Księgarnię Świętego Wojciecha.

Perswazyjnym celem elementów pozatekstowych jest skłonienie odbiorcy-ucznia do podjęcia lektury podręcznika. Jak słusznie zauważa D. Konieczka-Śliwińska perswazja ta ma na celu „nie tyle przekonanie czytelnika do sięgnięcia po egzemplarz książki, bo to pozostaje poza jego wolą (pracuje na lekcji i w domu z tym podręcznikiem, który kupił według zaleceń nauczyciela), lecz pozyskanie jego przychylności i sprawienie, że nabierze do niego pozytywnego nastawienia. Pozytywne i przychylne nastawienie odbiorcy jest bowiem warunkiem niezbędnym osiągnięcia skuteczności dalszych zabiegów retorycznych w tekście głównym”¹⁶. Zbadanie sposobów pozyskiwania przychylności odbiorcy wymienionych podręczników do nauczania religii wymaga przeanalizowania następujących elementów pozatekstowych: tytułu głównego i podtytułu, wstępu, tytułów rozdziałów oraz podrozdziałów.

Pierwszymi elementami strategii tekstowej nadawcy, z którymi spotyka się czytelnik są tytuł (wraz z ewentualnymi podtytułami) oraz nazwisko autora. W przypadku podręczników szkolnych nazwisko to nabiera znaczenia tylko wtedy, kiedy czytelnik zna jeszcze inne dzieła tego autora, co zważywszy na wiek i zainteresowania odbiorców—uczniów wydaje się mało możliwe. W omawianych podręcznikach do nauczania religii pewne znaczenie perswazyjne może mieć fakt, że te same nazwiska redaktorów „firmują” książki przeznaczone dla kolejnych klas. Wolno założyć, że uczniowie zadowoleni z podręcznika do IV klasy chętniej sięgną po następne podręczniki z tej samej serii, jeśli zobaczą na ich okładkach znane im nazwiska stanowiące swoistą gwarancję zachowania satysfakcjonującego ich poziomu i sposobu organizacji treści. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do uczniów szkoły podstawowej, którzy na ogół nie przywiązują wagi do nazwisk autorów podręczników (ani tym bardziej ich nie zapamiętują)

¹⁵ Por. D. Konieczka-Śliwińska, *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Poznań 2001, s. 58.

¹⁶ Ibidem, s. 65.

owej powtarzalności nie można uznać za skuteczny zabieg perswazyjny. Bardziej przekonujące może być dla odbiorcy zamieszczenie przed nazwiskiem jednego z autorów skrótu „ks.”, informującego, że Jan Szpet jest księdzem, a więc osobą odpowiednio przygotowaną do nauczania religii. To, że jeden z redaktorów jest kapłanem, w swoisty sposób uprawomocnia zawartość podręcznika i świadczy o jego merytorycznej poprawności.

Znaczenie tytułu jako środka perswazyjnego wywieść można ze starożytnej tradycji retorycznej, zgodnie z którą o skuteczności całej mowy w znacznej mierze decydują pierwsze wrażenia odbiorcy. Dlatego też retorzy starali się pozyskać uwagę i przychyłność słuchaczy oryginalnymi pomysłami rozpoczęcia dzieła¹⁷. Współcześnie podobną funkcję pełnią tytuły. Oprócz tego, że stanowią one nazwę własną utworu, która pozwala na jego zidentyfikowanie i wyróżnienie spośród innych dzieł, służą także wprowadzeniu, pobudzeniu uwagi, a nawet zaintrygowaniu przyszłego czytelnika. Z punktu widzenia retoryki klasycznej perswazyjność tytułu szkolnego podręcznika rozpatrywać można w trojaki sposób, przyjmując za kryterium porządkujące postulaty skuteczności procesu przekonywania i pozyskiwania odbiorcy:

1. jako oddziaływanie na intelekt, o charakterze poznawczym, informacyjnym i wyjaśniającym, którego celem jest pozyskanie rozumowej zgody (przekonania) czytelnika (funkcja *docere*);
2. jako oddziaływanie na wolę, czyli na system wartości i postawę czytelnika w celu wywołania wzruszenia, pewnego rodzaju refleksji, poprzez odwołanie się do uczuć wyższych i w konsekwencji spowodowanie zmiany nastawienia do czytanego tekstu (funkcja *movere*);
3. jako oddziaływanie na zmysł estetyczny czytelnika, sprawianie przyjemności, zapowiedź przeżycia wrażeń (funkcja *delectare*)¹⁸.

W analizowanych przeze mnie podręcznikach funkcję informacyjną przejmują przede wszystkim podtytuły, które występują w dwóch wariantach. Pierwszy z nich zamieszczony został na okładce, poniżej tytułu głównego. Sformułowany jest krótko: *religia*, obok niego widnieje rzymska cyfra oznaczająca klasę, dla której przeznaczony jest dany podręcznik. Perswazyjność tego podtytułu polega na tym, że uczeń bezpośrednio i zwięźle poinformowany jest o zawartości i przeznaczeniu książki, co sugeruje, że podobnych zwięzłych i bezpośrednich informacji może oczekiwać po jej treści. Drugi wariant podtytułu (np. *Podręcznik dla IV klasy szkoły podstawowej*) zamieszczony na stronie tytułowej nie zawiera informacji o przeznaczeniu książki. Jego funkcją jest doprecyzowanie etapu edukacji, dla którego przewidziano dany podręcznik. Istotne znaczenie dla

¹⁷ J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław – Kraków – Warszawa 1990, s. 73-75.

¹⁸ D. Konieczka-Śliwińska, op. cit., s. 68.

modelowania przekonań odbiorców ma fakt, że nigdzie nie sprecyzowano do nauczania jakiej religii służy podręcznik, co sugeruje, że istnieje tylko jedna religia lub, że pozostałe religie (jeśli ktoś zdaje sobie sprawę z ich istnienia) są nieistotne, a być może nie zasługują nawet na to, aby nazywać je religiami.

W wyborze głównych tytułów serii widoczny jest wyraźny zamysł kompozycyjny. Trzy kolejne podręczniki zostały przypisane trzem Osobom Boskim: do IV klasy – Bogu Ojcu (*Powołani przez Boga Ojca*), do V klasy – Synowi Bożemu (*Umiłowani w Jezusie Chrystusie*) i do VI klasy – Duchowi Świętemu (*Uświęceni w Duchu Świętym*). Ten typ uporządkowania informuje, że przedmiotem podręczników będą zagadnienia związane z poszczególnymi Osobami Boskimi. Młodego odbiorcę może zastanowić fakt, że każdej z tych Osób poświęcono oddzielną książkę, co sugeruje, różnorodność zagadnień i problemów, jakie zostaną w podręczniku poruszone. Rezultatem takiej refleksji może być wzbudzenie zainteresowania książką. Wiek uczniów oraz fakt, że dopiero w szóstej klasie poznają tytuły całej serii, skłaniają jednak do wyrażenia wątpliwości, czy ten zabieg perswazyjny byłby w praktyce skuteczny. Prawdopodobnie na wymowę poszczególnych tytułów mógłby uczniom zwrócić uwagę jedynie katecheta, a to oznacza, że autorzy podręcznika niedostatecznie rozpoznali możliwości poznawcze audytorium.

Na system wartości i postawę czytelnika oddziaływać mają imiesłowy zamieszczone w każdym z tytułów: *powołani*, *umiłowani* i *uświęceni*. Odwołują się one do sfery wartości wyższych takich, jak powołanie, miłość, świętość. Użycie w tytule formy imiesłowej czasownika, uniemożliwia bliższe określenie osób, na które wpłynęli Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. Nie wiadomo, czy powołani, umiłowani i uświęceni są jacyś bliżej nieznani „oni”, o których dowiemy się z podręcznika, czy też jesteśmy nimi „my”, czyli adresaci książki, a może tytuł odnosi się do jednych i do drugich? Takie sformułowanie tematu jest niewątpliwie chwytem perswazyjnym, mającym służyć pobudzeniu czytelnika. Ponownie jednak wypada zapytać, czy jest to chwyt obliczony na możliwości poznawcze, intelektualne i emocjonalne dziesięcioletnich czy dwunastoletnich dzieci, zwłaszcza że w jakimś stopniu ogranicza on oddziaływanie na ich zmysł estetyczny i nie przygotowuje na bezinteresowną przyjemność, wielość atrakcji i wrażenia estetyczne (funkcja *delectare*), które czekają je podczas korzystania z podręcznika. Tytuł odwołuje się natomiast jednoznacznie do sfery sacrum poprzez użycie wyrazów, z którymi dzieci stykają się przede wszystkim w kościele lub na religii¹⁹. Na co dzień posługują się przecież imiesłowami typu: *zawołani*, *ukochani*, *poświęceni*. Stylizacja, której celem było jednoznacznie wskazanie na obszar wartości religijnych, jednocześnie wywołuje wrażenie dy-

¹⁹ np. tytuł *Umiłowani w Jezusie Chrystusie*, dzieci mogły słyszeć w kościele jako formułę adresatywną, którą wielu księży rozpoczyna kazanie.

stansu między dziecięcą codziennością, a światem tych wartości, a przecież stworzenie wrażenia nieprzystawalności tych dwóch obszarów z całą pewnością nie było intencją autorów podręcznika.

Kolejnym elementem pozatekstowym pełniącym funkcję perswazyjną są tytuły rozdziałów i podrozdziałów. Odgrywają one podobną rolę jak tytuł całego podręcznika: sygnalizują rozpoczęcie jakiejś całości tekstu, zawierają wstępne informacje o treści, a ponadto występując w mniej więcej równych odstępach, nadają całości tekstu pewien rytm, co z kolei zapobiega znużeniu i ożywia narrację. Są także istotne ze względów dydaktycznych – ułatwiają bowiem uczniom zrozumienie tekstu i zapamiętanie informacji w nim zawartych. Ich perswazyjność, podobnie, jak perswazyjność tytułu głównego, możemy rozpatrywać w kategoriach realizacji trzech funkcji retorycznych, tj. informacyjnej (*docere*), etycznej (*movere*) i estetycznej (*delectare*)²⁰.

W analizowanych przeze mnie podręcznikach tytuły rozdziałów w zdecydowanej większości nawiązują do tytułu głównego, np. w podręczniku *Umiłowani w Jezusie Chrystusie: Jezus przyszedł, W Jezusie Chrystusie spotykamy wielką miłość, Posłannictwo Jezusa, Z Jezusem Chrystusem przeżywamy chorobę i śmierć*, „*Aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele*”, *Miłość Jezusa przewycięża wszelkie trudności*. Tytuły podrozdziałów są zatem swego rodzaju ukonkretnieniem, a nawet swoją egzemplifikacją ogólnego przesłania tytułu podręcznika. To, że dwa rozdziały noszą inne tytuły (*Pragnienie miłości i dobra w sercu człowieka* oraz *W modlitwie jesteśmy blisko Boga*) także potraktować można jako zabieg perswazyjny. Zapobiega on monotonii i podtrzymuje zainteresowanie odbiorcy.

Część tytułów rozdziałów i podrozdziałów pełni funkcję informacyjną, np. *Wędrowka karawany Abrahama, Mojżesz – człowiek wybrany przez Boga, Wyjście z Egiptu, Plemiona Starożytnego Wschodu* (kl. IV); *Nowy Testament – księgi historyczne, Nowy Testament – źródło Objawienia, Zadania Mesjasza, Wieczera Paschalna, Kult Matki Bożej w naszej Ojczyźnie* (kl. V); *Rozprzeszczlenie się Ewangelii, Wejście Polski w krąg ludów chrześcijańskich, Niestrudzony kapłan i misjonarz – św. Wojciech* (kl. VI). Aby tytuły te odpowiednio pełniły funkcję informacyjną, użyte w nich słowa–klucze powinny odnosić się do pojęć, osób, faktów znanych uczniom, w przeciwnym razie punkt ciężkości przeniesie się z *docere* na *movere* lub *delectare*. Jeśli np. uczeń nie wie, że Abram, to Abraham, lub jeśli nie pamięta, kim był biblijny patriarcha, nie domyśli się treści podrozdziału. Może natomiast poczuć się zaintrygowany zapowiedzią historii o jakiejś przygodzie. Łączenie informowania z dążeniem do poruszania odbiorcy widoczne jest także w formułowaniu tytułów jako pytań, które mógłby postawić także młody adresat podręcznika, np.: *Dlaczego zło, smutek i cierpienie?*, *Dlaczego*

²⁰ Por. D. Konieczka – Śliwińska, op. cit., s. 76.

ludzie poszukują Boga?, Kim byli patriarchowie?, Jak powstał Nowy Testament? (kl. IV), *W czym objawiła się Boża Opatrzność?, Co o Bogu Ojcu powiedział nam Syn Boży?, Co wiemy o dzieciństwie Pana Jezusa?* (kl. V); *Kim pragnę być?, Jakiego wyboru dokonuje człowiek, przyjmując chrzest?, Kto pomaga nam kroczyć drogą ku Bogu?* (kl. VI).

Zdecydowana większość tytułów wewnętrznych pełni jednak perswazyjną funkcję etyczną, co jest oczywiste, zważywszy na specyfikę religii jako przedmiotu nauczania. Część z nich sformułowana została jako rodzaj dyrektyw, skierowanych do odbiorców, np.: *Odnaleźć Boga na kartach Pisma Świętego, Żyć zgodnie z prawem Dekalogu, Modlić się jak Chrystus, Wyrwać w tym, co dobre, Pokochać Jezusa jak oni*. Inne natomiast zredagowane zostały w formie swego rodzaju wykładni prawd wiary, np.: *Dekalog wyrazem miłości Boga do człowieka, Chrystus wyprowadza ludzkość z niewoli grzechu, Modlitwa najlepszą szkołą dla dzieci Bożych* (kl. IV), *Przyjście Jezusa spełnieniem ludzkich oczekiwań i pragnień, Wierzymy w ciała zmartwychwstanie, Pan Jezus daje życie wieczne* (kl. V), *Modlitwa drogą do Boga, Pan Bóg umiłował człowieka, Maryja: Orędowniczka, Wspomożycielka, Pośredniczka* (kl. VI). Większemu zaangażowaniu odbiorców służy także wykorzystywanie w tytułach podrozdziałów czasowników w pierwszej osobie liczby mnogiej i zaimków osobowych, np.: *Jakie zadania stawia przed nami kochający Bóg?, Uczymy modlić się jak król Dawid, Wdzięczni jesteśmy Bogu za jego słowo* (kl. IV), *Jesteśmy powołani do miłości, Przez narodzenie Chrystusa Bóg objawił swoją miłość do nas* (kl. V), *Dary Boże dla każdego z nas, Oni przekazali nam wiarę, Chrześcijańskie dziedzictwo – nasza wdzięczność i odpowiedzialność* (kl. VI). Użycie takich form czasowników kształtuje u odbiorców poczucie bliskości i wspólnoty z innymi osobami, które będą korzystały z tego samego podręcznika. Wspólnota ta rozciąga się także na nadawcę. „Płynący z 1. osoby l. mn. pragmatyczny wniosek, iż system wyznaczanych wartości jest wspólny, obliuguje znacznie bardziej niż wszelkiego rodzaju nakazy kierowane ogólnie z pozycji nadrzędnego, lepszego”²¹.

Najbardziej dyskusyjne wydaje się realizowanie zadań perswazyjnych na poziomie estetycznym. W pewnym sensie funkcję tę pełnić mogą podtytuły, będące jednocześnie cytatami z psalmów (np.: „*W Tobie mam zawsze nadzieję*” Ps 25, „*Prowadź mnie według Twojej prawdy i pouczaj*” Ps 25, „*Nie karć mnie Panie*” Ps 6, „*Stwórz, o Boże we mnie serce czyste*” PS. 51, 12) lub z Nowego Testamentu (np.: „*Radujcie się w Panu*” Flp 4, 4; „*Kto ma uszy niechaj słucha*” Mt 13, 9; „*Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec*” 1 J 3,1; „*Nawróć się zatem*” Ap 2, 16). Trudno jednak oczekiwać, że uczniowie docenią należycie walory estetyczne tych fragmentów, a ich przeczytanie sprawi im przyjemność, zwiastującą przeżycie jeszcze intensywniejszych wrażeń.

²¹ D. Zdankiewicz – Jedynak, *Rola czasownikowej kategorii osoby*, [w:] *Fenomen kazania*, red. o. W. Przychyna CSsR, Kraków 1994, s. 150.

Na zakończenie wspomnieć należy o perswazyjnej funkcji wstępów do omawianych przeze mnie podręczników. Ich specyfika polega na tym, że ich autorem jest biskup Kazimierz Nycz, Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Episkopatu Polski, a nie redaktorzy podręcznika. Każdy z tych wstępów należałoby potraktować jako tekst autonomiczny, w którym zastosowano rozmaite strategie retoryczne na poziomie figur myśli oraz figur słów. Dla potrzeb tego referatu oraz założonych w nim celów badawczych wystarczy jednak ograniczyć się do określenia funkcji perswazyjnej wstępu jako elementu pozatekstowego, pomijając jego szczegółową analizę.

Każdy z wstępów ma formę listu skierowanego do odbiorców, do których nadawca zwraca się, używając formuły adresatywnej *Drodzy Uczniowie!* Listy zakończone są pozdrowieniami oraz błogosławieństwem. Zamieszczenie tego typu wstępu jeszcze przed stroną tytułową wskazuje na jego wagę i znaczenia. Zabieg ten zjednuje odbiorców, do których skierowany został ten tak ważny tekst, podpisany przez Kościelnego hierarchę²², nawet jeśli tego tekstu w całości nie przeczytali lub nie wszystko w nim zrozumieli.

Nawet tak pobieżna analiza elementów pozatekstowych występujących w podręcznikach do nauczania religii, wykazuje, że stosowane w nich środki perswazyjne nie zawsze dostosowane są do możliwości percepcyjnych dzieci. W celu pozyskania uczniowskiego audytorium należałoby zadbać zwłaszcza o odpowiednią realizację funkcji estetycznej i odwołać się do właściwej dzieciom potrzeby przygody, która może mieć przecież także wymiar duchowy i intelektualny.

Bibliografia przedmiotu

Powołani przez Boga Ojca. Religia. Podręcznik dla IV klasy szkoły podstawowej, red. ks. J. Szpet i D. Jackowiak, Poznań 2007.

Umiłowani w Jezusie Chrystusie. Religia. Podręcznik dla klasy V szkoły podstawowej, red. ks. J. Szpet i D. Jackowiak, Poznań 2004.

Uświęceni w Duchu Świętym. Religia. Podręcznik dla klasy VI szkoły podstawowej, red. ks. J. Szpet, Poznań 2007.

Bibliografia

Konieczka-Śliwińska D., *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Poznań 2001.

²² Warto zaznaczyć, że zadbano nawet o zamieszczenie kopii odręcznego podpisu biskupa.

Kupisiewicz Cz., *Metody programowania dydaktycznego i ich zastosowanie w budowie podręcznika*, [w:] *Z warsztatu podręcznika szkolnego*, red. T. Parnowski, Warszawa 1973.

Lichański J. Z., *Retoryka. Przegląd współczesnych szkół i metod badawczych*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1984.

Nocoń J., *Jak w podręcznikach do języka polskiego „rozmawia się z uczniem”*, [w:] *Podręczniki do kształcenia polonistycznego w zreformowanej szkole – koncepcje, funkcje, język*, red. H. Synowiec, Katowice 2007.

Okoń W., *Funkcja i treść podręcznika szkolnego*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 4.

Perelman Ch., *Nowa retoryka i wartości*, [w:] *O retoryce. Wybrane zagadnienia z teorii literatury*, red. J. Z. Lichański, Warszawa 1995.

Topolski J., *Historia czy literatura? Kontrowersje wokół statusu nauki historycznej*, [w:] „Kwartalnik Historyczny”, 1993, z. 4.

Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996.

Topolski J., *Świat bez historii*, Poznań 1998.

Urbański P., *Kazanie i retoryka*, [w:] *Fenomen kazania*, red. o. W. Przychyna CSsR, Kraków, 1994.

Zarębina M., *Rola szkoły w rozwoju języka (słownika) młodzieży*, „Socjolingwistyka”, nr 1: *Polityka językowa*, Katowice 1977.

Zdankiewicz – Jedynak D., *Rola czasownikowej kategorii osoby*, [w:] *Fenomen kazania*, red. o. W. Przychyna CSsR, Kraków 1994.

Ziomek J., *O współczesności retoryki*, [w:] *Teoretycznoliterackie tematy i problemy*, red. J. Sławiński, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1986.

Ziomek J., *Retoryka opisowa*, Wrocław – Kraków – Warszawa 1990.

Zujew D., *Podręcznik szkolny*, Warszawa 1980.